

POSTANOWIENIE

dnia 22 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jan Kremer
Sędziowie:	SSA Zbigniew Ducki SSO (del.) Krzysztof Hejosz (spr.)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 22 lipca 2013 r. w Krakowie

sprawy z powództwa A. W.

przeciwko (...) **Towarzystwu (...)**

Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda od postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 06 marca 2013 r. sygn. akt IX GC 273/12

p o s t a n a w i a:

oddalić zażalenie

Sygn. akt I ACz 1176/13 **UZASADNIENIE**

Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem wydanym w dniu 06 marca 2013 r. w sprawie z powództwa A. W. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S. o zapłatę (sygn. akt IX GC 273/12), postanowił przyznać biegłemu M. N. kwotę 3.490,79 zł tytułem wynagrodzenia za sporządzenie pisemnej opinii w sprawie. Jak wynika z pisemnego uzasadnienia sporządzonego do tego orzeczenia biegły M. N. opracował pisemną opinię w sprawie, a jej koszt sporządzenia ustalono na kwotę 3.490,79 zł. Wynagrodzenie za sporządzenie opinii zostało zweryfikowane w zakresie przedstawionego rachunku przez oddział finansowy sądu. W związku z tym na mocy art. 288 k.p.c. w zw. z art. 90 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz.1398) przyznane koszty uwzględniają wymagane kwalifikacje, potrzebne do wydania każdej z opinii oraz czas i nakład pracy biegłego przy wydaniu opinii w przedmiotowej sprawie.

Zażalenie na powyższe postanowienie wniósł powód zaskarżając powyższe postanowienie w całości i domagając się jego zmiany poprzez odmowę przyznania biegłemu wynagrodzenia, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji. Powyższemu postanowieniu zarzucono naruszenie art. 93 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez zaniechanie obowiązku ustalenia wynagrodzenia biegłego i oparcie się jedynie na rachunku przez niego wystawionym. Nadto zarzucono naruszenie §11 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie kosztów przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych w postępowaniu sądowym z dnia 18 grudnia 1975 r. poprzez jego niezastosowanie, pomimo

zaistnienia okoliczności, które zastosowanie tego przepisu uzasadniają. W uzasadnieniu wskazano, że opinia została sporządzona całkowicie niezgodnie z postanowieniem sądu z dnia 16 sierpnia 2012 r. i dlatego nie przedstawia żadnej wartości merytorycznej. Spór w sprawie dotyczy wartości mienia powoda za stanu na dzień szkody i biegły miał określić wartość mienia powoda. Tymczasem opinia została sporządzona celem określenia wartości szkody powoda. Zażalenie zarzuca również, że sąd ustalając wynagrodzenie biegłego powinien dokonać oceny jej przydatności dla sprawy oraz jej rzetelności, czego w tej sprawie nie uczyniono.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny zważył, co następuje: zażalenie nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie

Rozpoznając sprawę w granicach wniesionego zażalenia oraz w ramach zgłoszonych w nim zarzutów do orzeczenia Sądu Okręgowego, należy na wstępie stwierdzić, że zgodnie z treścią art. 288 k.p.c. biegły ma prawo żądać wynagrodzenia za stawiennictwo do sądu i wykonaną pracę. Z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia wynika, że swoje rozstrzygnięcie w tym zakresie sąd pierwszej instancji oparł na trzech założeniach: faktu wykonania i przedłożenia przez biegłego opinii na żądanie sądu, przedłożenia przez niego rachunku oraz braku okoliczności uzasadniających obniżenie żądanego wynagrodzenia z uwagi na posiadaną przez biegłą kwalifikację i poświęcony czas na wykonanie opinii. Zgodnie z treścią art. 89 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r. (j.t. Dz.U. 2010, nr 90, poz. 594) wynagrodzenia biegłego określa się, uwzględniając wymagane kwalifikacje, potrzebny do wydania opinii czas i nakład pracy, a wysokość wydatków niezbędnych do wykonania czynności na podstawie złożonego rachunku. Biegłemu powołanemu przez sąd przysługuje zwrot kosztów podróży, innych wydatków koniecznych związanych ze stawiennictwem w sądzie oraz wynagrodzenie za wykonaną pracę. Przepisy ustawy nakładają na sąd lub referendarza obowiązek ustalenia należności biegłego (art. 93 u.k.s.c.) poprzez ustosunkowanie się do danych przedstawionych przez biegłego wymienionych w tzw. karcie pracy (por. pogląd Sądu Najwyższego zawarty w orzeczeniu z dnia 19 października 1966 r., I CR 93/66). Przy ustalaniu wysokości należnego biegłemu wynagrodzenia decydujące znaczenie ma nie ilość rzeczywiście wykorzystanego przez biegłego czasu lecz czasu niezbędnego do prawidłowego opracowania opinii przez osobę dysponującą niezbędnymi wiadomościami w danej dziedzinie. Sąd orzekający w sprawie w zakresie przyznania biegłemu wynagrodzenia powinien zatem badać, czy opinia została sporządzona w granicach tezy dowodowej oraz powinien dokonać weryfikacji zasadności czynności podjętych w związku z opracowaniem opinii, czasu niezbędnego do ich dokonania, a także przyjętą przez biegłego stawkę wynagrodzenia. Ustalenia poczynione przez sąd powinny znaleźć odzwierciedlenie w uzasadnieniu postanowienia przyznającego biegłemu wynagrodzenie.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, sąd pierwszej instancji w swym uzasadnieniu dał wyraz jedynie przekonaniu, że biegły w pełni wykonał powierzone mu zlecenie i nie zachodzą okoliczności uzasadniające dalsze obniżenie wynagrodzenia. Przepisy zawarte w ustawie o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (art. 89-93) oraz przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 grudnia 1975 r. w sprawie kosztów przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych w postępowaniu sądowym (Dz.U. nr 46.poz. 254 ze zm.), dają sądowi możliwość obniżenia należnego biegłemu wynagrodzenia. Odnosząc się do zarzutów zawartych w złożonym zażaleniu zmierzających do wykazania, że wynagrodzenie dla biegłej w ogóle nie powinno zostać przyznane, to zwrócić należy uwagę na fakt, że zgodnie z §11 rozporządzenia na które powołuje się skarżący jeżeli praca została wykonana wadliwie, niezgodnie ze zleceniem sądu lub ze znacznym nieusprawiedliwionym opóźnieniem, wynagrodzenie ulega odpowiedniemu obniżeniu. Oznacza to, że biegłemu należy przyznać wynagrodzenie ale stosownie obniżone. W tym miejscu należy podkreślić, że to rzeczą sądu jest dokonanie oceny przydatności opinii, a zgłaszanie zarzutów do opinii przez strony postępowania nie eliminuje tego obowiązku przynależnego wyłącznie sądowi orzekającemu w sprawie. Zwrócić należy uwagę na to, że zgodnie z poleceniem sądu (por. k.586) biegły miał sporządzić opinię na okoliczność określenia wartości mienia powoda wskazanego w aktach szkody (szkoda nr (...)) jako „Maszyny i urządzenia” wg stanu na dzień szkody oraz określenia wartości mienia powoda wskazanego w aktach szkodowych (szkoda nr (...)) jako „Środki obrotowe” wg stanu na dzień szkody. Po wykonaniu opinii przez biegłego strona powodowa została zobowiązana do zgłoszenia ewentualnych wniosków dowodowych i w złożonym piśmie procesowym z dnia 23 stycznia 2013 r. złożyła zarzuty

(podnosząc identyczne argumenty jak zaprezentowane w późniejszym zażaleniu), do których biegły ustosunkował się w złożonym piśmie z dnia 25 maja 2013 r. (k.629).

Reasumując powyższe rozważania należy stwierdzić, że ostateczna ocena przydatności opinii należy do sądu orzekającego w sprawie, a biegłemu na tym etapie postępowania i w okolicznościach tej rozpoznawanej sprawy należy się wynagrodzenie za sporządzoną opinię. Jednakże istnieją obecnie podstawy do zbadania tzw. karty pracy obejmującej szczegółowe wymienienie czynności jakich biegły dokonał w związku z opracowaniem opinii jak również poświęconego na każdą z tych czynności, co zobowiązuje sąd do konkretnego ustosunkowania się do tych danych (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 28 sierpnia 2012 r. sygn. akt I ACz 1206/12, LEX nr 1216294). Sąd może skontrolować wskazaną przez biegłego w karcie pracy liczbę godzin niezbędnych do sporządzenia opinii (np. poświęconych na czynności przygotowawcze i badawcze, łącznie z zapoznaniem się z aktami sprawy oraz na opracowanie opinii wraz z uzasadnieniem) i obniżyć wynagrodzenie wyliczone przez biegłego stosownie do przyjętej przez siebie ilości czasu i nakładu pracy biegłego. Jednak ilość czasu, którą trzeba zużyć na określoną czynność, jest zależna od wielu czynników, a wśród nich także od indywidualnych cech wykonawcy i indywidualnych cech czynności, co powoduje, że podany w rachunku czas zużyty na wykonanie czynności może być z natury rzeczy skontrolowany tylko w przybliżeniu (por. K. Gonera, Komentarz do ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, LexisNexis, Warszawa 2006, s.283). Jeżeli więc nie istnieją ogólnie obowiązujące normy czasu wykonania danej czynności, kwestionowanie rachunku przez biegłego na tej podstawie, że czynność wymagała mniej czasu, niż to wykazano w rachunku, może być skuteczne tylko wtedy, gdy podane w rachunku ilości zużytego czasu są jaskrawo wygórowane, iż opierając się na zwykłym doświadczeniu życiowym można od razu stwierdzić, że biegły niewątpliwie zużył znacznie mniej czasu, niż podaje w rachunku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 1959 r. I CZ 82/59, OSN 1961, nr 2, poz. 41).

W zakresie dokonywanej kontroli prawidłowości zaskarżonego postanowienie, sąd drugiej instancji doszedł do przekonania, że przedłożone przez biegłego wyliczenia czasu potrzebnego na przygotowanie i opracowanie opinii są prawidłowe i nie naruszają przepisów regulujących przyznanie biegłemu wynagrodzenia. Strona powodowa we wniesionym zażaleniu nie przedstawiła przekonywujących argumentów, które prowadziłyby do zmiany zaskarżonego postanowienia i obniżenia przyznanego biegłemu wynagrodzenia.

Mając powyższe na uwadze należało na podstawie art. 385 § 1 k.p.c. i z art. 397 § 2 k.p.c. w związku z art. 89 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych należało orzec jak w sentencji.